Kazior, Bombay Sapphire

ruszamy z głośnym piskiem
po cichu robimy tylko gdy idzie biznes
tak jak stare nike
rozp** system
spada popiół z jointa na bluzę za 4 tyie

zajebane gęstym dymem z topów moje płuca
auto jebie jak coffee shop, kiedy biorę bucha
klienci dzwonią
chociaż już dawno nie rzucam
jest im bardzo przykro
a mnie jakos to nie rusza

…

czapka z daszkiem, kaptur
to jest miejski kamuflaż
szklanka zawsze do połowy pełna albo pusta
wyjebane na to, bo w lodówce zawsze lezy butla

nad głowa niebo błękitne
jak Bombay Sapphire
nie jest czyste - dużo chmur, bo tutaj się pali
zawsze dbamy o to by mieć najelpszy qualite
najlepiej czuje się jak kierman wypełniają hajsy
nad głowa niebo błękitne
jak Bombay Sapphire
nie jest czyste - dużo chmur, bo tutaj się pali
zawsze dbamy o to by mieć najelpszy qualite
najlepiej czuje się jak kierman wypełniają hajsy